

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 05 maja 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi zasądził od (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. na rzecz Zakładu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. kwotę 19.298,21 zł wraz z ustawowymi odsetkami od kwot i dat wskazanych w wyroku do dnia zapłaty oraz kwotę 3.382,00 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pozwany wniósł apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego:

a) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną i dowolną ocenę materiału dowodowego, bez jego wszechstronnego rozważenia, polegającą na wyprowadzeniu sprzecznych z materiałem dowodowym i nielogicznych wniosków z jego oceny, a w szczególności przyjęcie, że:

- ilość odprowadzonych ścieków bytowych do sieci kanalizacyjnej w miejscu włączenia instalacji wewnętrznej do przyłącza, była równa ilości pobranej wody,

- powód w ramach łączącej strony umowy wykonał usługę odprowadzania ścieków do sieci kanalizacji ogólnospławnej, za którą pozwany powinien uiścić opłatę,

- zeznania świadków A. G. i H. K., iż woda która wyciekła na skutek awarii, w jednej części odpłynęła na zewnątrz do kanalizacji ogólnospławnej, a w pozostałej części została wchłonięta do gruntu, wsiąknęła w budynek, posadzkę lub ławy fundamentowe – są niewiarygodne, „z uwagi na to, że cały teren jest utwardzony, a kratki ściekowe znajdują się na zewnątrz budynku”,

- bez znaczenia jest okoliczność, że podczas wcześniejszych awarii powód zdecydował się na ugodowe załatwienie sprawy, które stanowiło jedynie „wyraz jego dobrej woli”;

b) art. 229 k.p.c. poprzez nieuwzględnienie, że przez stronę powodową zostało przyznane, że w okresie objętym pozwem miały miejsce dwie awarie wodociągowe, w wyniku których woda wylała się na zewnątrz budynku i w większości przedostała się do kanalizacji zewnętrznej, były to więc fakty nie wymagające dowodu;

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak podania w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej rozstrzygnięcia, a w szczególności przepisu prawa stanowiącego podstawę zasądzenia dochodzonej należności, gdyż taką podstawą nie może być wskazany jedynie art. 6 k.c.;

2. naruszenie przepisu prawa materialnego:

a) art. 6 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że na pozwanym spoczywał obowiązek wykazania, że we wskazanym w pozwie okresie w wyniku awarii wodociągowej nastąpiło odprowadzenie ścieków bytowych do sieci kanalizacyjnej za pośrednictwem przyłącza kanalizacyjnego, w miejscu włączenia instalacji wewnętrznej do przyłącza i ilości ścieków odprowadzonych w ten sposób;

b) art. 2 pkt 9 ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków w związku z § 1 pkt 1 umowy

nr (...) z 12 listopada 2010 roku przez uznanie, że woda wyciekła na skutek awarii instalacji wodociągowej była ściekami bytowymi, którymi zgodnie z zapisem ustawy są tylko ścieki z budynków mieszkalnych, zamieszkania zbiorowego oraz użyteczności publicznej, powstające w wyniku ludzkiego metabolizmu lub funkcjonowania gospodarstw domowych oraz ścieki o zbliżonym składzie pochodzące z tych budynków,

c) art. 9 pkt 1 ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę, zgodnie z którym zabrania się wprowadzania ścieków bytowych i ścieków przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych, poprzez uznanie, że za odprowadzenie w ten sposób ścieków powinna być naliczona opłata, tak jak za odprowadzenie ścieków do kanalizacji sanitarnej,

d) § 3 pkt 2 umowy nr (...) z 12 listopada 2010 roku, przez uznanie, że miejscem odprowadzenia wody wyciekłej na skutek awarii były kratki kanalizacyjne na zewnątrz budynku w nawierzchni podwórza, a nie miejsce włączenia instalacji wewnętrznej do przyłącza kanalizacyjnego,

e) art. 27 pkt 6 ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę przez nieuwzględnienie w rozliczeniu ilości odprowadzonych ścieków, ilości bezpowrotnie zużytej wody, która wsiąkła w grunt, w budynek i w ławy fundamentowe.

W oparciu o powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda kosztów procesu wraz z kosztami zastępstwa procesowego za obie instancje według norm przepisanych ewentualnie według zestawienia kosztów złożonego na rozprawie z uwzględnieniem kosztów postępowania odwoławczego.

Na rozprawie apelacyjnej pełnomocnik strony pozwanej nie złożył zestawienia poniesionych kosztów.

Powód wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu odwoławczym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył:

Apelacja pozwanego jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. zasady swobodnej oceny dowodów przez sąd rozpoznający sprawę, w wyniku którego Sąd poczynił ustalenia sprzeczne z dowodami zgromadzonymi w sprawie i wprowadził z tego materiału nielogiczne wnioski.

Zgodnie z treścią powołanego przepisu Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Art. 233 § 1 k.p.c. stanowi wyraz obowiązującej w procedurze cywilnej zasady swobodnej oceny dowodów. Ocena wiarygodności i mocy dowodowej poszczególnych środków dowodowych stanowi podstawowe zadanie sądu orzekającego, przy czym powinna być ona dokonana w sposób konkretny, w oparciu o cały zebrany w sprawie materiał dowodowy. Swobodna ocena dowodów nie może być dowolna. Sąd ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków poprawnych logicznie. Zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym (wyrok SN z 20.3.1980 r., II URN 175/79, OSNC 1980, Nr 10, poz. 200). Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadził wnioski logicznie poprawne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego, to taka ocena dowodów nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów przewidzianej w art. 233 k.p.c., choćby dowiedzione zostało, że z tego

samego materiału dałoby się wysnuć równie logiczne i zgodne z zasadami doświadczenia życiowego wnioski odmienne (wyrok SN z 27.9.2002 r., IV CKN 1316/00, Legalis).

Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami, lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (wyrok SN z 27.9.2002 r., II CKN 817/00, Legalis; wyrok SN z 16.12.2005 r., III CK 314/05, OwSG 2006, Nr 10, poz. 110).

Odnosząc powyższe rozważania do niniejszego postępowania należy stwierdzić, że zarzuty pozwanego stanowią wyłącznie polemikę z ustaleniami dokonanymi przez Sąd I instancji. Sąd Rejonowy dokonał analizy całego zebranego materiału dowodowego, w tym zeznań świadków H. K. (2) i A. G. (2), wskazał przyczyny, dla których świadkom tym odmówił wiarygodności. W szczególności zeznania te były sprzeczne z zeznaniami świadków P. Z. i E. J., którzy dokonali oględzin posesji pozwanej oraz terenu wokół budynków, w których wystąpiły awarie. Obaj świadkowie potwierdzili, że w przypadku pierwszej awarii woda, która wypłynęła na skutek awarii w większości dostała się do instalacji wewnętrznej pozwanego, a ta, która wypłynęła na zewnątrz budynku, także wpłynęła do sieci kanalizacyjnej powódki, ponieważ cały teren posesji jest utwardzony i zaopatrzone w sieć kanalizacyjną, na zewnątrz budynków znajdują się kratki ściekowe. W takich warunkach tylko niewielka ilość wody mogła dostać się do gruntu. Podobnie jeśli chodzi o drugą awarię instalacji w budynku pozwanego. O braku wiarygodności świadków K. i G. w tej części, w jakiej stwierdzili, że woda nie mogła dostać się do kanalizacji powódki i że została wypompowana do beczkowni, świadczy brak jakiegokolwiek potwierdzenia zlecenia tej usługi przez pozwanego. Gdyby taki fakt miał miejsce pozwany winien dysponować np. fakturą za wykonanie usługi, czy choćby dowodem wpłaty wynagrodzenia za jej wykonanie. Taki dowód w sprawie nie został zaoferowany. Zasadnie zatem Sąd Rejonowy ustalił, iż tylko niewielka ilość wody, którą pobrał pozwany nie została odprowadzona do jego kanalizacji.

Niezrozumiały jest zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przyjęcie przez Sąd I instancji, że bez znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie jest fakt, iż w przeszłości powód decydował się na ugodowe rozliczenie wynagrodzenia za odprowadzenie ścieków w związku z wcześniejszymi awariami. Również w tym zakresie rację ma Sąd Rejonowy, bowiem to, że powód poprzednio nie obciążył pozwanego obowiązkiem zapłaty za odprowadzone ścieki według wskazań wodomierza co do ilości pobranej wody, nie oznacza, że ma taki obowiązek również w przypadku niniejszej sprawy. Każda z awarii wymagała bowiem odrębnej analizy, a nawet, jeśli ich okoliczności były podobne, to wobec jednoznacznych zapisów łączących strony umowy wyrażenie przez powoda zgody na niższe wynagrodzenie, jak trafnie wskazał Sąd Rejonowy, było wyłącznie przejawem jego dobrej woli, a nie obowiązkiem.

W kontekście powyższych rozważań poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, wbrew twierdzeniom pozwanego, nie zostały dokonane z naruszeniem przepisu art. 233 § 1 k.p.c. i Sąd Okręgowy w pełni je podziela oraz przyjmuje za własne.

Nie zasługiwał na uwzględnienie również zarzut naruszenia art. 229 k.p.c. Rzeczywiście między stronami nie była sporna okoliczność, że w okresie, za który powód dochodzi wynagrodzenia z tytułu odprowadzonych ścieków, na terenie nieruchomości pozwanego miały miejsce dwie awarie. Zatem okoliczność ta nie wymagała dowodu i została przyjęta przez Sąd Rejonowy w ramach poczynionych ustaleń. Z samego faktu wystąpienia awarii nie wynika jednak dla pozwanego żaden skutek prawny, w szczególności w postaci braku obowiązku zapłaty wynikającego z łączącej strony umowy z dnia 12 listopada 2010 roku nr (...).

Bezzasadny jest także zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku podstawy prawnej zasądzonego roszczenia.

Sąd I instancji wskazał, że podstawą tą była umowa o dostarczanie wody i odbiór ścieków, do której należy stosować przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.) oraz § 11 ust. 4 załącznika nr 1 do umowy w zakresie ilości odprowadzonych ścieków.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 6 k.c. Sąd Rejonowy nie przyjął, iż to na pozwanym spoczywał ciężar udowodnienia, że we wskazanym w pozwie okresie w wyniku awarii nastąpiło odprowadzenie ścieków bytowych do sieci kanalizacyjnej i ilości ścieków odprowadzonych w ten sposób. Wręcz przeciwnie – Sąd I instancji podniósł, że pozwany winien udowodnić, jaka ilość ścieków nie dostała się do kanalizacji powoda, a jak twierdził wsiąknęła w budynek, posadzkę i ławy fundamentowe bądź została wchłonięta do gruntu. I temu właśnie obowiązkowi procesowemu pozwany nie podołał.

Podsumowując powyższe rozważania wskazać należy, że w ocenie Sądu Okręgowego dotychczas omówione zarzuty są bezprzedmiotowe dla oceny prawidłowości zaskarżonego wyroku, a to z uwagi na zapisy ustawy z dnia 07 czerwca 2001 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 139) oraz łączącej strony umowy z dnia 12 listopada 2010 roku nr (...) o zaopatrzenie w wodę i odprowadzanie ścieków.

Zgodnie z art. 27 ust. 4 powołanej ustawy ilość odprowadzonych ścieków ustala się na podstawie wskazań urządzeń pomiarowych. W razie braku urządzeń pomiarowych ilość odprowadzonych ścieków ustala się na podstawie umowy łączącej strony, jako równą ilości wody pobranej lub określonej w umowie. Umowa z dnia 12 listopada 2010 roku w § 8 stanowi, że jej integralną częścią jest załącznik nr 1. W § 11 ust.4 załącznika nr 1 do umowy strony uzgodniły, że w razie braku urządzenia pomiarowego ilość odprowadzonych ścieków ustala się jako równą ilości wody dostarczonej z sieci powoda oraz wydobytej z ujęcia własnego. Okolicznością bezsporną między stronami jest brak w nieruchomości pozwanego urządzeń pomiarowych służących wskazaniu ilości odprowadzonych ścieków, a także brak ujęcia własnego wody. Zawsze zatem, także w przypadku awarii w instalacji wewnętrznej pozwanego, przyjmuje się że ilość odprowadzonych ścieków równa jest ilości pobranej wody, a ta z kolei wynika ze wskazań wodomierza. Podobnie jest w przypadku określenia ilości wody bezpowrotnie zużytej – jej ilość może być uwzględniona w rozliczeniach ilości odprowadzonych ścieków wyłącznie w przypadkach, gdy wielkość jej zużycia ustalona jest na podstawie dodatkowego wodomierza zainstalowanego na koszt odbiorcy (art. 27 ust. 6 ustawy i § 11 ust. 4 załącznika nr 1 do umowy). Również tego urządzenia pomiarowego pozwany nie posiadał. Zasadnie więc powód wystawił faktury za odprowadzone ścieki na podstawie wskazań ilości pobranej wody. Tym samym chybione okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego, tj. art. 27 ust. 6 ustawy z dnia 07 czerwca 2010 roku o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

W ocenie Sądu Okręgowego wobec jednoznacznych zapisów powołanej ustawy i łączącej strony umowy, a także zważywszy na bezsporne okoliczności faktyczne co do braku urządzeń pomiarowych służących wykazaniu ilości ścieków odprowadzonych do sieci kanalizacyjnej pozwanego i ilości wody bezpowrotnie zużytej, pozostałe zarzuty naruszenia wskazanych przepisów ustawy oraz umowy nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Jeśli bowiem przyjąć za Sądem I instancji, że ilość ścieków równa była ilości pobranej wody, to także wodę, która wydostała się z instalacji na skutek awarii należy traktować jako ścieki bytowe w rozumieniu art. 2 pkt 9 powołanej ustawy, które mogą być w zakresie ich odprowadzonej ilości ustalone wyłącznie na podstawie wskazań odrębnego urządzenia pomiarowego. Jeśli natomiast, jak twierdzi pozwany, a czego nie wykazał w toku postępowania, część pobranej wody została bezpowrotnie zużyta i nie została odprowadzona do sieci kanalizacyjnej powoda, to ilość wody bezpowrotnie zużytej także można uwzględnić tylko na podstawie wskazań specjalnego urządzenia.

Jedynym wyjątkiem ustalenia innego niż wskazanie na wodomierzu ilości pobranej wody, a co za tym idzie odprowadzonych ścieków, jest stwierdzenie niesprawności wodomierza głównego. W takim przypadku ilość pobranej wody ustala się na podstawie średniego zużycia wody w okresie trzech miesięcy przed stwierdzeniem niesprawności, a gdy nie jest to możliwe, na podstawie średniego zużycia wody w analogicznym okresie roku ubiegłego lub iloczynu średniomiesięcznego zużycia w roku ubiegłym i liczby miesięcy nieprawidłowego działania wodomierza - § 11 ust. 2 załącznika nr 1 do umowy.

Jak podniósł powód, pozwana Spółka nie zgłaszała nieprawidłowości działania wodomierza. Co więcej – potwierdziła właściwe funkcjonowanie tego urządzenia dokonując zapłaty za wodę dostarczoną w tym samym okresie czasu, którego dotyczy roszczenie o wynagrodzenia za odprowadzone ścieki. Tym samym nie było podstaw do zastosowania, jak chciał pozwany, rozliczenia w oparciu o średniomiesięczne zapisy wodomierza za poprzedzający awarię okres co do ilości odprowadzonych ścieków.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy oddalił apelację pozwanego, jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi pozwanego, jak stronę przegrywającą. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone na podstawie § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).